PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. Kraków, dnia 3 sierpnia 1928 Nr. 29

W sprawie skupu zawodowego. Na skutek okólnika Ministerstwa Skarbu z 10 kwietnia 1928, L. D. V. 4008/1, wyjaśniającego, że „przedsiębiorcy skupu zawodowego wolno zakupywać towar tylko osobiście i nie może do tego celu używać urzędników lub innych pomocników“, zwrócił się Związek Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jako też do Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie z memorjałem, wyjaśniając, iż okólnik powyższy nie ma w ustawie żadnego uzasadnienia, jest tylko wielkiem utrudnieniem i ograniczeniem dla wszystkich, którzy na podstawie świadectwa przemysłowego, opiewającego na skup, wykonują swój proceder handlowy, gdyż wykluczonem jest, aby w tych zawodach wykonywać można było handel bez żadnej pomocy.

P. T. Abonentów z prowincji, zalegających z zapłatą prenumeraty, prosimy o jej bezzwłoczne wyrównanie.

Wzbogaciliśmy się.

Wszyscy płatnicy podatku przemysłowego należą do szczęśliwych ludzi, bo... się wzbogacili. Podatnicy ci wprawdzie o tem nie wiedzą, ani przybytku dochodów i majątku nie odczuwają, jednak wystarczy, że wie o tem ich serdeczny opiekun, t. j. Urząd Skarbowy. Dobrodziejstwo tej opieki da się kupiectwu niezawodnie wkrótce we znaki, a to w związku ze zbliżającymi się wymiarami **podatku dochodowego** na r. 1928.

Wymiary bowiem podatku dochodowego opierać się będą na ustalonych przez Komisje sumach obrotu za rok 1927, oraz na przestarzałym „schemacie średniej dochodowości przedsiębiorstw“, który do tej chwili obowiązaje, co szczególnie da się we znaki przedsiębiorstwom, nie prowadzącym prawidłowych ksiąg.

Skoro wymiary podatku obrotowego w roku bieżącym były wyższe przynajmniej o 30%, niż w roku ubiegłym (nie mówiąc już o rażących przesadach), to odbije się to na wymiarach podatku dochodowego. Co gorsza, mimo, iż ustalony jeszcze w r. 1925 schemat dochodowości jest obecnie nieaktualnym, to stwierdzonem zostało kilkakrotnie, że nie jest on respektowanym w urzędach, gdyż istnieje jeszcze drugi **tajny schemat** o daleko **wyższych stawkach**, którym posługują się urzędy podatkowe.

Dla przykładu przytaczamy, jak te wymiary dla kilku gałęzi handlu wypaść mogą:

Sklep spożywczy III. kategorji o obrocie rocznym 30.000 Zł. Schemat średniej dochodowości ustala 10-procentowy zarobek po odliczeniu wszystkich regie, czyli, że ten płatnik podlega podatkowi dochodowemu od kwoty 3.000 Zł. Jeżeli zważymy, że w handlu spożywczym przynajmniej 30 procent stanowi obrót **cukrem**, którego sprzedaż odbywa się bez jakiegokolwiek zysku, to wypadnie, że przy artykułach spożywczych czysty zysk wynosi... 15—20%.

Branża **manufaktury łódzkiej**:

Średnia dochodowość dla handlu detalicznego wynosi wedle schematu na czysto 10%, przy obrocie 50.000 Zł wymierzy się więc podatek dochodowy od kwoty... 5.000 Zł.

Te dwa przykłady dochodowości „urzędowej“, a nie faktycznej, realnej, o jakiej każdy kupiec tylko marzyć może, chyba wystarczą. Moglibyśmy dla każdej gałęzi handlu wykazać nierealność tej średniej dochodowości, ustalonej jeszcze w roku 1925, na podstawie opinji Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, przyjętej wówczas na podstawie dochodu w r. 1924.

Już od lat sfery zawodowe w swych organach prasowych zwracają uwagę na to, że schemat ten nie odpowiada już obecnie stosunkom zarobkowym ostatnich lat i winien być gruntownie zreformowanym, przystosowanym do istotnych stosunków dochodowościowych.

Jak słyszymy, krakowska Izba Handlowa przystąpiła do opracowania nowego schematu, lecz wątpimy, czy zatwierdzenie go przez miarodajne władze nastąpi przed wymiarami podatku dochodowego.

Wprawdzie kilka orzeczeń N. T. A. wyraźnie stwierdziło, na podstawie art. 62 ust. I, ustawy o podatku dochodowym, że władze przy wymiarach winny się opierać na złożonem zeznaniu i nie mogą własnowolnie wymiarów dokonywać odmienne od zapodań podatnika, jednak wiemy z doświadczenia, że władze zasadniczo usterkują złożone zeznania, motywując to tem, że dochód danego przedsiębiorstwa „był daleko wyższym,

bo sklep znajduje się przy głównej ulicy, obrót był wysokim, a dochodowość danej branży jest znaczna“. Skoro nie każdy płatnik jest w tak szczęśliwem położeniu, aby móc wykazać, że faktycznie dochód zeznany w fasji ściśle prawdzie odpowiada, wymierzają władze podatek taki, jaki uznają za stosowny.

Podatek dochodowy należy do najsłuszniejszych podatków i pobierany w wysokości, odpowiadającej rzeczywistemu stosunkowi, nie napotykałby z pewnością na rekryminacje ze strony podatników. U nas atoli, gdzie dla kupców istnieje, prócz świadectwa przemysłowego, jeszcze podatek obrotowy, który z roku na rok niepomiernie wzrasta, a który pomyślany jako podatek pośredni, niestety, przez naszych kupców przy sprzedaży nie może być uwzględniany, stanowi podatek dochodowy dalszy ciąg konfiskaty majątku i dlatego wywołuje takie żale i rozgoryczenie.

Zwracamy się więc ponownie tak pod adresem Izb handlowych, jakoteż Centralnych Organizacyj kupieckich w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, aby stanowczo domagały się nowego schematu średniej dochodowości dla wymiaru podatku dochodowego na rok bieżący, odpowiadającego **dzisiejszym stosunkom** i nie doprowadzające do tego, aby wymiary podatku dochodowego stały się nową katastrofą dla całego szeregu kupców.

Ustawa o amnestji.

Adw. Dr Maksymiljan **Gutman.**

Z powodu 10-ciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie, udzieloną została osobom winnym i współwinnym przestępstw karnych amnestja, która, jako najwyższy akt łaski, odnośnie do przestępstw, korzystających z jej dobrodziejstwa, pociąga za sobą:

a) puszczenie ich w niepamięć i przebaczenie, o ile kara jeszcze **orzeczoną nie została.**

b) darowanie w całości, lub w części, kar **już orzeczonych,** lecz w całości lub części **nie wykonanych,** wreszcie

c) **umorzenie skutków karnych** ze zasądzeniem połączonych. Amnestja objęta jest ustawą z dnia 22 czerwca 1928 r., ogłoszoną w Dz. U. R. P. z dnia 14 lipca 1928. Nr 70, poz. 641. Ustawa ta weszła w życie z dniem jej ogłoszenia, t. j. 14 lipca 1928.

Celem umożliwienia czytelnikom ze sfer kupiectwa zaznajomienia się z treścią tej ustawy, bez potrzeby jej przestudjowania, wymagającego bądźcobądź wyszkolenia prawniczego, ograniczę się w ramach niniejszego artykułu, do streszczenia jej w sposób możliwie popularny tylko w głównych zarysach, wobec czego przytoczę tylko pewne, istotne jej postanowienia, które mogą zainteresować sfery kupieckie.

Te istotne postanowienia są następujące:

1) Amnestję stosuje się na zasadach, w ustawie określonych, do tych przestępstw, które **nie są** z pod amnestji wyraźnie **wyłączone.**

2) Amnestję stosuje się do przestępstw, sądzonych przez **sądy karne,** zarówno powszechne jak wojskowe, jakoteż do przertępstw, o których orzekają **władze administracyjne** (Starostwo, urzędy Policji Państw., Województwo, Magistraty i t. p.), pod warunkiem, o ile przestępstwa te zostały popełnione przed 3 maja 1928, a więc najpóźniej 2 maja 1928.

Do przestępstw, popełnionych zatem w dniu 3 maja 1928 i **później** amnestja się nie odnosi.

Dla zastosowania amnestji decydującym jest **dzień popełnienia** czynu karygodnego, a nie dzień wydania orzeczenia karnego. Amnestję stosuje się zatem, chociażby orzeczenie karne zapadło dopiero **po** 3 maja 1928 roku.

W szczególności korzystają z amnestji:

a) wszelkie wykroczenia **karno-administracyjne** i wykroczenia **porządkowe,** bez względu na to, jaki rodzaj i wymiar kary odnośne ustawy za nie przewidują.

Przez „rodzaj kary“ rozumie się karę pieniężną (grzywna), lub kara pozbawienia wolności (więzienie, areszt), przez **„wymiar kary“** rozumie się jej wysokość, a więc wysokość grzywny, lub czas trwania pozbawienia wolności.

Przez wykroczenia administracyjne rozumie się takie wykroczenia, które, w myśl oonośnych ustaw, sądzone są nie przez sądy, lecz przez władze administracyjne.

Przez wykroczenia porządkowe rozumieć należy drobne przekroczenia przepisów porządkowych, n. p. nieprzestrzeganie godzin handlu, naruszenie przepisów o utrzymywaniu porządku i czystości, o ruchu ulicznym i t. p.

b) przestępstwa **karno sądowe,** za które ustawa przewiduje, jako karę najsurowszą, albo grzywnę, albo karę pozbawienia wolności (tę ostatnią atoli **nie wyższą,** jak 3 miesiące (lub też obie te kary łącznie), a więc grzywny i pozbawienia wolności razem).

Wysokość grzywny jest **obojętna,** gdyż w tym kierunku ustawa amnestyjna nie wprowadza żadnych ograniczeń, natomiast kara pozbawienia wolności **nie może być** zagrożona **wyższa,** jak trzy miesiące. Od tej ostatniej zasady, że kara pozbawienia wolności nie może przenosić trzech miesięcy, wprowadza ustawa o amnestji postanowienia wyjątkowe, o których będzie mowa poniżej.

c) Przestępstwa, popełnione wyłącznie z pobudek **politycznych,** narodowościowych, religijnych, społecznych, lub społeczno-gospodarczych, o ile za takowe ustawa przewiduje grzywnę, bez względu na wysokość lub karę pozbawienia wolności, **nie wyższą jak jeden rok,** lub obie te kary łącznie. Wyjątki i tu są przewidziane.

Amnestja zależy zatem od zaistnienia **pobudek,** o jakich wyżej mowa, oraz od tego, czy zagrożona kara wolności nie przenosi jednego roku.

d) Wszelkie przestępstwa, popełnione **drukiem w czasopismach legalnych,** t. j. wydawanych zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawowymi. Co do tych przestępstw ustawa nie wspomina nic ani o rodzaju, ani o wymiarze kary, z czego wynika, że przestępstwa te korzystają z amnestji, bez względu na to, jaka kara w ustawie jest przewidziana. Wreszcie

e) przestępstwa, popełniono przez **zniewagę władz państwowych lub samorządowych,** oraz przez zniewagę **urzędników i innych funkcjonarjuszy tych władz.** — I tu ustawa nie wspomina nic o przewidzianych karach, wobec czego przestępstwa te korzystają z amnestji, bez względu na przewidziany rodzaj i wymiar kary.

Pod względem proceduralnym co do tych prze-

stępstw odróżnia ustawa o amnestji dwa stadja, a mianowicie:

1) w którem jeszcze **nie zapadło orzeczenie** karne, oraz

2) w którem **kara została już orzeczoną.**

Otóż o ile co do przestępstw wyliczonych wyżej od a) — e) postępowanie karne wogóle jeszcze nie było było wdrożone, to wobec amnestji postępowanie to nie będzie wdrażane, o ile natomiast było już rozpoczęte, a więc zostało już wdrożone, to wobec amnestji będzie ono umorzone, czyli zastanowione, tak, że w obu tych wypadkach nie nastąpi wogóle wydanie orzeczenia karnego, wobec czego takie przestępstwa nie zawyrokowane ustawą o amnestji, puszcza w niepamięć i przebacza.

Amnestja **nie wyklucza** atoli możliwości orzeczenia karnego co do **konfiskaty towarów,** druków i innych przedmiotów, t. z. mimo, że postępowanie karne w powyższych sprawach nie będzie wdrażane, względnie wdrożone zostanie umożone, **może sąd,** niezależnie od tego, **orzec konfiskatę towarów,** druków i innych przedmietów.

Jeżeli natomiast co do przestępstw wyżej wyliczonych kara **została już orzeczoną,** to należy odróżnić dwa wypadki, a mianowicie:

1) czy wykonanie kary wogóle jeszcze nie nastąpiło, t. j. czy zasądzony kary jeszcze nie rozpoczął, oraz

2) czy kara została niewykonaną częściowo, t. j. o ile zasądzony rozpoczął karę, ale w czasie ogłoszenia amnestji kary tej w całości jeszcze nie odcierpiał.

Otóż o ile skazany za powyższe przestępstwa, korzystające z amnestji kary, wogóle jeszcze nie rozpoczął, w takim razie będzie mu kara ta **w całości darowana.** O ile zaś odcierpiał ją już częściowo, to pozostała jeszcze do odcierpienia **reszta** kary będzie mu darowana.

Postanowienia te odnoszą się tak do kar pieniężnych (grzywien), jak i do kar pozbawienia wolności. Jeżeli zatem grzywna nie została ściągnięta w całości lub częściowo, to wobec amnestji nie będzie więcej ściągana, natomiast grzywna już zapłacona **nie może** być żądana z powrotem, mimo amnestji.

W następujących wypadkach będzie kara orzeczona, **częściowo** tylko darowana, czyli, jak się wyraża ustawa, „będzie ona złagodzona":

Takie złagodzenie kary już orzeczonej ma miejsce w szczególności:

a) przy przestępstwach z pod amnestji wyraźnie niewyłączonych, za które orzeczona kara przenosi wprawdzie 3 miesiące, atoli nie przekracza równocześnie jednego roku, będzie skazanemu darowana tylko **połowa** orzeczonej kary. Jeżeli zatem ktoś zasądzony został za tego rodzaju przestępstwo, popełnione oczywiście przed 3-cim maja 1928, n. p. na karę pozbawienia wolności przez 6 miesięcy, to darowaną mu będzie połowa tej kary, t. j. 3 miesiące, chyba, że już z kary tej odcierpiał 4 miesiące, bo wówczas darowaną mu będzie tylko reszta, a więc tylko 2 miesiące.

b) co do osób, które w chwili popełnienia czynu karygodnego nie ukończyły jeszcze 20 lat, wprowadza ustawa o amnestji na korzyść tych osób, ze względu na ich wiek młodociany, to wyjątkowe ustępstwo, że osobom takim darowuje się połowa orzeczonej kary, o ile kara pozbawienia wolności przekracza 3 miesiące, mimo, że równocześnie przekracza jeden rok. Jeżeli zatem n. p. taki małoletni zasądzony został na karę 2-letniego więzienia, to mimoto będzie mu połowa kary darowana, bo przewyższa 3 miesiące.

Dalsze złagodzenia orzeczonych już kar oczywiście tylko co do przestępstw, nie wyłączonych z pod amnestji, przedstawiają się w ten sposób, że karę więzienia dożywotniego ogranicza się do lat 10. Kara śmierci zamienia się na karę piętnastoletniego ciężkiego więzienia.

Z amnestji nie korzystają:

a) przestępstwa wojskowe, bez względu na to, czy odnoszą się do sprawcy, t. j. głównego winowajcy, czy też do współwinnych;

b) przestępstwa popełnione przez uchylanie się od **służby wojskowej,** atoli tylko wówczas, jeżeli sprawca wyłącznie w tym celu opuścił granice Państwa, lub wyłącznie w tym celu za granicą przebywał, chyba że przed upływem jednego miesiąca od ogłoszenia ustawy amnestycyjnej, albo został ujęty, albo sam się zgłosił do dyspozycji właścicej władzy, celem dopełnienia obowiązku służby wojskowej.

Wynika z tego, że tego rodzaju przestępstwa korzystają z amnestji tylko wówczas, jeżeli sprawca, uchylający się od obowiązku służby wojskowej, przebywał i przebywa w granicach Państwa Polskiego, lub też, jeżeli wprawdzie w celu uchylenia się od służby wojskowej, wyjechał za granicę, lub w tym celu za granicą przebywał, ale w ciągu jednego miesiąca od chwili ogłoszenia amnestji z zagranicy wrócił i w tym czasie albo się sam zgłosił do dyspozycji właściwej władzy, albo nawet został ujęty. Ujęcie go po upływie tego terminu, lub nawet dobrowolne zgłoszenie się, ale również po upływie powyższego terminu, nie zwalnia go od karalności.

Nie korzystają z amnestji również

b) przestępstwa przemytnictwa (szmugiel);

c) przestępstwa karno-skarbowe (niedozwolony handel sacharyną, zatajenia podatkowe, wykupno świadectw przemysłowych niewłaściwej kategorji itp.)

d) przestępstwa fałszowania pieniędzy i papierów wartościowych i inne.

W zasadzie, a więc poza pewnymi wyjątkami, wyraźnie w ustawie określonymi, amnestja pociąga za sobą również uchylenie skutków karnych, jakie w myśl poszczególnych przepisów połączone są ze zasądzeniem karno-sądowem. Do tych skutków karnych należą np.:

1) Niezdolność do piastowania urzędów publicznych;

2) Niezdolność do sprawowania urzędu sędziego przysięgłego, lub ławnika sądu przemysłowego;
3) Niezdolność do wykonania przemysłu.
4) „ prawa wybierania i obieralności do ciał ustawodawczych, reprezentacji gminnych itd.

Otóż przy zastosowaniu amnestji ta niezdolność, jako skutek karno-sądowego skazania, ustaje natychmiast z chwilą odcierpienia kary zaś w wypadku całkowitego darowania orzeczonej, a nie wykonanej kary, niezdolność ta wogóle nie powstaje.

Jeżeli, w myśl ustawy amnestyjnej, nastąpiło umorzenie wdrożonego już postępowania, to umorzenie takie będzie mimoto z mocy samego prawa uchylone, jeżeli osoba, przeciw której postępowanie się toczyło dla wykazania swojej niewinności w ciągu 90 dni po otrzymaniu zawiadomienia o zastosowanej amnestji oświadczy, że domaga się przeprowadzenia postępowania karnego, czyli że z amnestji nie chce korzystać.

Przy tak zwanych przestępstwach skargowo-prywatnych, t. j. takich, ktore nie są ścigane z urzędu, lecz na żądanie oskarżyciela prywatnego (o obrazę czci), postępowanie karno-sądowe nie będzie zaniechane, względnie umorzone, lecz będzie przeprowadzone do samego końca, t. j. do wydania wyroku. W razie wyroku zasądzającego, **tylko kara** prawomocnie orzeczona będzie umorzona (darowana), natomiast koszta procesowo-karne, nałożone na zasądzonego, mimo amnestji, pozostaną w mocy utrzymane. Wobec tego oskarżyciel prywatny, który sprawę wygrał, będzie miał prawo do ściągnięcia tych kosztów od strony zasądzonej.

O ile amnestji nie zastosowano już przy wydaniu wyroku, będzie ona następnie zastosowaną i to z urzędu przez tę władzę, przed którą postępowanie się toczy.

Od decyzji Sądu okręgowego, co do zastosowania amnestji, służy stronie interesowanej zażalen e, które należy wnieść w ciągu dni 30 od jej doręczenia. Zażalenie takie należy wnieść do sądu, przełożonego w toku instancji, za pośrednictwem tego sądu, który wydał pierwszą decyzję. Sąd II instancji rozstrzyga ostatecznie. Od decyzji wydanej w sprawie amnestji przez Sąd powiatowy, należy w tym samym terminie, to jest dni 30-tu, wnieść zażalenie przez Sąd powiatowy do przełożonego Sądu okręgowego.

Te same postanowienia mają odpowiednie zastosowanie do spraw, toczących się przed władzami wojskowemi i przed władzami adminisrracyjnemi.

Czy pp. Naczelnicy Urzędów Skarbowych wiedzą o tem?

Mimo notorycznego braku utargów, ogólnego zastoju w handlu w okresie wakacyjnym, władze skarbowe wybrały ten okres dla wzmożenia akcji egzekucyjnej. — Wysoko naładowane towarami „wozy Grabskiego“ przewożą do hal egzekucyjnych dobytek kupca, który nie był w stanie we właściwym czasie wymierzonych podatków zapłacić i zmuszony był dopuścić do tego, aby mu ze sklepu wynieść towary. Ten fakt mógłby nasunąć przypuszczenie, że władze skarbowe liczą się z tem, iż chodzi o rzeczywiście najbiedniejszych, gdyż nikt nie może sądzić, aby kupiec ociągał się rozmyślnie z zapłatą zaległości podatkowych w chwili, kiedy grozi mu egzekucyjna — a zatem znacznie poniżej wartości — sprzedaż. Skoro zaś do tego dopuścił, to chyba jest to oczywistym dowodem, iż nie był w stanie w terminie, względnie w ostatniej chwili, do rąk egzekutora należytości skarbowej uiścić.

Jeśli bolesnem jest samo przewiezienie towarów ze sklepu, to chyba niesłychanie przykrem być musi i wywoływać ostre sprzeciwy wykorzystywanie przykrej sytuacji kupca. Oficjałowie egzekucyjni domagają się bowiem od każdej takiej przewózki minimum Zł 25, bez względu na wagę i rozmiar przewożonych towarów. — Znany nam jest następujący wypadek: U kupca, którego sklep znajduje się tuż obok Urzędu Skarbowego (w którym mieści się hala licytacyjna), w odległości najwyżej 100 kroków, zajęto 20 par trzewików. Kupiec ten, pragnąc się uchronić przed kosztami przewózki, oświadczył gotowość przeniesienia tej paczki (o niewielkich rozmiarach i wadze) ręcznie do składnicy urzędowej. Na to jednak żadną miarą egzekutor nie chciał się zgodzić, obstając przy tem, aby towar został naładowany na wóz, przewieziony, co pociągnęło za sobą kilkudziesięcio-złotowe koszta. Ten drastyczny, konkretny przykład niechaj zailustruje niewłaściwą praktykę naszych oficjałów egzekucyjnych, którzy prawdopodobnie uważają egzekucję za karę, nałożoną na „ociągającego się z zapłatą restanta“. Bo jakżeż inaczej zrozumieć można takie żądanie oficjała egzekucyjnego, jeśli się weźmie pod uwagę, że krakowscy spedytorzy liczą za przewózkę towarów w obrębie Krakowa Zł 1·— (jeden Zł) za 100 kg (100 kilogramów) towaru, podczas gdy egzekutor domaga się zapłaty za ułamek tej wagi kilkadziesiąt złotych. Spedytorzy wynajmują dwukonny wóz na czas od godz 8—4 po południu za Zł 30—40, którą to kwotę całkowitą (w przybliżeniu) liczy egzekutor poszczególnym podatnikom. Tu pamiętać należy, że egzekutor, w ciągu całego dnia, przewozi nie jeden transport, lecz conajmniej kilka, o ile nie kilkadziesiąt!

Zwracamy się tą drogą do właściwych pp. Naczelników Urzędów Skarbowych, aby pouczyli podwładne organy egzekucyjne, iż liczyć należy jedynie **rzeczywiste** koszta, a nie ryczałtowe sumy, nie pozostające w żadnym stosunku do faktycznych kosztów przewózki. Tu pozwolimy sobie również zwrócić uwagę na **wyraźne brzmienie ustawy**, która **nakazuje** taki tryb postępowania. Wedle bowiem artykułu 7 punkt 3 ustawy z dnia 31 lipca 1924 o kosztach egzekucyjnych Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 721: „na pokrycie kosztów przymusowego ściągnięcia, pobiera się na rzecz Skarbu Państwa od płatników... koszty przeniesienia i t. d. w wysokości kwot, **rzeczywiście wyłożonych**“.

Mamy nadzieję, że ta notatka wystarczy dla zwrócenia uwagi miarodajnych czynników na niewłaściwości, jakie przy przewózkach egzekucyjnych mają miejsce i niezawodnie wydane zostaną odpowiednie pouczenia, które dotychczasowy stan rzeczy usuną.

Orzeczenie N. Tryb. Administr.

Tło sprawy

P. M. właściciel komisowego składu manufaktury wniósł skargę do N. T. A. przeciw orzeczeniu komisji odwoławczej, iż władze podatkowe, uważając, że skarżący sprzedaje towary na własny rachunek, przyjęły obrót w wysokości zgórą 121.000 zł., podczas gdy skarżący twierdził, że obrotem jego jest tylko pobrana prowizja w sumie około 2.500 zł.

Skarżący przedłożył władzom cały szereg umów prowizorycznych, zawartych z reprezentowanemi firmami, które jednak władza bez podania szczegółowych powodów uznała za niemiarodajne.

Przy rozprawie N. T. A. uchylił zaskarżoną decyzję i wyraził w swem orzeczeniu pogląd, że podanie do wiadomości płatnika motywów decyzji władzy podatkowej jest konieczne w wypadkach negatywnej oceny zaofiarowanych dowodów, skarżący bowiem jest obowiązany w skardze do N. T. A. dokładnie określić powody zaskarżenia, te powody więc musi poznać, i tylko wtedy, gdy je dokładnie zna, może się przed Trybunałem administracyjnym należycie bronić. Podane przez władze podatkowe dopiero w odpowiedzi na skargę powody odrzucenia ofiarowanych przez płatnika dowodów, są już spóźnione i nie podlegają rozważaniu.

Orzeczenie Trybunału jest niezmiernie ważne, gdyż nakłada na władze podatkowe obowiązek krytycznego badania dowodów, przedstawianych przez podatników i zajmowania wobec nich pewnego stanowiska, które musi być podane do wiadomości płatnika.

Dotychczas bywało tak, że podatnicy wysilali się na przedstawianie władzom wszelkich możliwych dowodów, a władze ignorowały te dowody i robiły tak, jak gdyby ich wcale nie było.

Nałożony na władze obowiązek informowania podatnika co do ofiarowanych dowodów będzie gwarancją, że władza każdy dowód rozważy i komunikując podatnikowi ocenę dowodów, da mu przez to możność należytej obrony i repliki.

Podwoje sanktuarjów podatkowych zostają przez to nieco odchylone, oby z czasem zostały zupełnie rozwarte.

Brak lodu i wody.

(Ha) W związku z trwającymi od szeregu dni upałami, daje się zauważyć w Krakowie brak lodu i wody, potęgujący katastrofę, dającą się dobrze we znaki mieszkańcom Krakowa.

Powody braku wody wyjaśnił onegdaj p. Prezydent Rolle na posiedzeniu Rady miejskiej. Chcielibyśmy też dowiedzieć stę, co jest powodem braku lodu i dlaczego lód w bardzo małej ilości jest rozwożony po mieście. Rozumiemy, że podczas wielkich upałów zapotrzebowanie na lód jest wielkie i pewne ograniczenia są konieczne, tembardziej, że w Krakowie istnieją tylko 2 fabryki sztucznego lodu. Jednakże mimo wszystko należy lód rozwozić po wszystkich ulicach miasta i w ten sposób zaopatrzyć wprost każde gospodarstwo domowe w ten tak konieczny w tych dniach artykuł.

Sprawa ta jest szczególnie ważna i piekąca dla przemysłu cukierniczego, masarskiego jakoteż sklepów spożywczych i restauracji, dla których kwestja posiadania lodu jest wprost kwestją bytu. Niezrozumiałem jest wydawanie lodu tylko do godziny 6 wieczór. Wydawałoby się wprawdzie, że do godz. 6 wystarczy wydawanie lodu, lecz pamiętać należy, że tysiące sklepów cukierniczych, spożywczych i restauracji pobrało lód o godzinie 6 rano, a lód ten w ciągu dnia się stopił tak, że zachodzi potrzeba świeżego lodu a przechowując towary na drugi dzień, potrzebuje koniecznie świeżego lodu. A ileż gospodarstw domowych poniesie straty, nie mogąc przechować zapasów z dnia na dzień. Również dla chorych kawałek lodu mógłby być często zbawieniem. Znany nam jest wypadek, że odmówiono po godztnie 6-tej sprzedaży lodu dla chorego mimo interwencji lekarza.

Jak z powyższego wynika, godzina 6-ta jest za wczesna na zamykanie fabryki lodu. Staje się również piekącą sprawa **rozszerzenia miejskiej fabryki lodu** celem dostatecznego zaopatrzenia przez rozwóz lodu ludności Krakowa, co w wielkiej mierze przyczyniłoby się do hygjeny i zapobiegałoby wielu chorobom zakaźnym.

„Co robić z próżnemi flaszkami z monopolu“.

(Ha) Pod powyższym tytułem ukazała się w jednym z dzienników krakowskich notatka dziennikarska, wykazująca, że „sklepy, sprzedające spirytualja monopolowe, nie przyjmują z powrotem próżnych flaszek“, wskutek czego ludność flaszki, pochodzące wyłącznie ze spirytusu i wódek monopolowych, **rozbija i wyrzuca.** W ostatnich dniach zaszło nawet kilka wypadków silnych pokaleczeń nóg u dzieci, które, korzystając z wakacji, nie wiedzą, co na nich czyha na trawnikach“. W konkluzji dziennik ów domaga się ze stron miarodajnych wyjaśnień.

Ponieważ z notatki tej możnaby przypuszczać, iż winę nieprzyjmowania próżnych flaszek ponoszą kupcy, a nadto z doświadczenia wiemy, że wyjaśnienie takie może od „miarodajnych czynników“ przyjść za parę miesięcy, a nawet i lat, postaramy się „miarodajne czynniki“ wyręczyć, przypuszczając, że i naszych czytelników interesować będzie sposób, w jaki niszczy się majątek społeczny i szykanuje kupca.

Z początkiem ubiegłego roku ukazało się rozporządzenie, nakazujące kupcom przyjmowanie zwrotnych naczyń po wyrobach monopolowych, z tem, że naczy-

nia te, t. j. flaszki, kupcy będą oddawać państwowym wytwórniom lub hurtowniom wódek, przyznając kupcom nadto minimalny groszowy zysk. Rozporządzenie to spotkało się z pełnym uznaniem, tak ze strony konsumentów, jako też kupców, w przekonaniu, że zarządzenie to ma na celu zwiększenie wpływów Państwowego Monopolu Spirytusowego, przez zmniejszenie kosztów produkcji (zwrot flaszek). Niestety zysk, który Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego przyznała kupcom przy zwrocie flaszek, okazał się iluzoryczny w rzeczywistości, narażał kupców na duże straty.

Rozporządzenie bowiem przewidywało, że przyjmowane mogą być tylko flaszki, pochodzące niewątpliwie z wyrobów monopolowych, zaopatrzone w etykiety, całe, nieubite i t. d. Z sensu rozporządzenia wynikałoby, iż flaszki, nie odpowiadające powyższym wymogom, nie mogą być przyjęte **i w myśl świętego prawa własności, zastrzeżonego Konstytucją, mają być zwracane właścicielowi.** Tak byłoby wszędzieindziej, tylko nie w Państwowym Monopolu Spirytusowym, gdzie flaszki z naddartą etykietą lub przy szyjce uszczerbane, bywały rozbijane i, mimo żądań zwrotu, nie zwracano. Na uwagi, iż czyn taki jest karygodny i koliduje z ustawą, odpowiadano, iż... takie jest rozporządzenie D. P. M. S.

Na tym też tle dochodziło do kolizji między kupcami a konsumentami. Kupcy bowiem, mając zbyt mały zysk na wyrobach monopolowych, **nie mogli ponosić strat na flaszkach.** Z uczuciem ulgi przyjęto więc z początkiem bieżącego roku rozporządzenie D. P. M. S., **znoszące** obowiązek przyjmowania próżnych flaszek. W drodze konkursu uzyskała firma „Szkło“, posiadająca swe składy na Zabłociu, dostawę używanych flaszek monopolowych dla Państwowej wytwórni wódek w Krakowie. Kupcy, mając smutne doświadczenie przy zwrocie flaszek, nie chcą takowych przyjmować, tembardziej, że magazyny są zbyt odległe od centrum miasta, zysk minimalny, a kłopot znaczny.

W ten sposób setki tysięcy flaszek marnieje i bywa rozbijanych, powodując, jak donosi wyżej cytowana notatka, mnóstwo nieszczęśliwych wypadków. Gospodarka P. M. S., odnosząca się wprost wrogo do kupców, powoduje utratę tysięcy złotych majątku narodowego.

Byłoby wskazanem, ażeby firma „Szkło“ otworzyła w **śródmieściu** sklepy przyjmowania próżnych flaszek. Nie wątpimy, że znajdą się w każdej dzielnicy kupcy, którzy chętnie zgodzą się na przyjmowanie próżnych flaszek, dla odprowadzenia ich centrali, oczywiście za pewnym zyskiem i o ile firma „Szkło“ będzie postępowała jak kupiec z kupcem, i nie będzie ich szykanowała i narażała na straty.

„Ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka“. Uczmy się oszczędzać drobne grosze, z których powstają duże sumy, stwarzające majątek narodowy.

Nowa taryfa celna

Jak wiadomo ma wkrótce wejść w życie nowa taryfa celna na podstawie zawartej z Czechosłowacją IV umowy dodatkowej. — Dokładny termin, od którego nowa taryfa będzie obowiązywała nie jest jeszcze pewny. — Pragnąc zapoznać zainteresowanych ze zmianami, będziemy ogłaszali w najbliższych Nrach „P. K.“ nowe taryfy dla poszczególnych działów.

Tekstylja:

	Złotych
Poz. 187. **Tkaniny baweln. surowe i bielone:**	
P. 1: Płótna bawełniane, zawierające w 1 kg. wagi do 10 mtr. kw. włącznie	243.10
P. 2: Płótna bawełniane, zawierające w 1 kg. wagi od 10 do 15 mtr. kw. włącznie; tkaniny zawierające w 1 kg wagi do 15 mtr. kw. włącznie	425.70
P. 3: Tkaniny zawierające w 1 kg. wagi powyżej 15 mtr. kw.	1089.—
Z p. 3: Gaza do opatrunków i bandaże, nienasycone, przygotowane do sprzedaży detalicznej	550.—
Poz. 188. **Tkaniny bawełniane merceryzowane** barwione, tkane wielobarwnie i drukowane:	
P. 1: Płótna bawełniane, zawierające w 1 kg. wagi do 10 mtr. kw. włącznie	475.20
P. 2: Płótna baweln., zawierające w 1 kg. wagi od 10 do 15 mtr. kw. włącznie; tkaniny zawierające 1 kg. wagi do 15 mtr. kw. włącznie	742.50
P. 3: Tkaniny, zawierające w 1 kg. wagi powyżej 15 mtr. kw.	1584.—
Poz. 189. **Bawełniane, aksamit, plusz i wstążki pluszone, również wzorzyste, zawierające** w 1 kg. wagi:	
a — 3 mtr. kw. i mniej	682.—
b — powyżej 3 mtr. kw.	1364.—
Z poz. 190. p. 6. Sznurki z włókien kokosowych	10.—
P. 7: Przędza z manili do wyrobu chodników, za pozwoleniem Min. Skarbu	10.—
Z poz. 191. P. 2: Chodniki, wycieraczki do nóg, maty z włókien i przędzy kokosowej	120.—
P. 3: Chodniki, dywany z juty, konopi, Manilla itp. materjałów niestrzyżone, bez spodu dywanowego, oprócz wyrobów szenilowych	264.—
Z poz. 192. Tkaniny z juty, lnu, konopi i in. materjałów, wymienionych w p. 3 poz. 179, oprócz tkanin wymienionych w poz. 191 i 193:	
P. 1: Drelich, parcianka itp. oprócz osobno wymienionych	340.—
P. 4: Dywany całkowicie z juty z włosem niestrzyżonym	412.50
Z poz. 193. p. 1: **Tkaniny i płótna lniane** konopne i z innych materjałów włóknistych, wymienionych w p. 3 poz. 179 (oprócz tkanin, należących do poz. 192 i do p. 2. niniejszej pozycji). Bielone, barwione, drukowane i tkane wielobarwnie i o wadze w 1 mtr. kw.:	
a — powyżej 240 gr.	730.—
b — 240 gr. i mniej	880.—
P. 2: obrusy, serwetki, ręczniki, chusteczki itp. chociażby w sztukach, lecz z zakończonemi deseniami o wadze w 1 m. kw.	
a — powyżej 240 gr.	950.—
b — 240 gr. i mniej	1250.—
Poz. 197. **Półjedwabne chustki** tkane, tkaniny, wstążki, taśmy, aksamity i plusze, woszczanka i cerata jedwabna	5000.—
Z poz. 197. Tkaniny półjedwabne jedno lub wielobarwne o szerokości nie wyżej 58 cm zaopatrzone w brzegi o utkaniu rypsowem szerokości nie wyżej, niż 5 mm. przeznaczone do wyrobu parasoli za pozwoleniem Min. Skarbu, wagi w 1 mtr. kw:	
a — powyżej 120 gr.	1500.—

	Złotych
b — powyżej 60 gr. do 120 gr. włącznie	2500.—
c — 60 gr. i mniej	4000.—
Z poz. 198 p. 1: Wojłoki, materje wojłokowe z sierści:	
a — czystej	70.—
b — z domieszką wełny, lub bawełny	240.—
P. 2: **Wojłoki i materje wojłokowe** wełniane (filce lub pilśnie) oprócz osobno wymienionych	690.—
P. 5: Wojłoki i materje wojłokowe do wyrobu grempli dla odpowiednich fabryk za pozwoleniem Min. Skarbu	24.—
Z poz. 199. **Tkaniny wełniane:**	
P. 1: z przędzy czesankowej, wagi w 1 mtr. kw.:	
a — do 250 gr. wagi włącznie	2640.—
b — powyżej 250 gr.	2200.—
Z p. 1: Tkaniny podszewkowe z osnową z przędzy wełnianej czesankowej z wątkiem przędzy bawełnianej, wagi w 1 mtr. kw.	
a — do 250 gr. włącznie	2415.—
b — powyżej 250 gr.	2012.50
P. 2: Wszelkie inne (niewymienione w p. 1.) wagi 1 mtr. kw.:	
a — do 250 gr. wagi włącznie	1584.—
b — powyżej 250 do 500 gr. włącznie	1056.—
c — powyżej 500 gr.	935.—
Z p. 2: Tkaniny podszewkowe z osnową z przędzy wełnianej zgrzebnej i wątkiem z przędzy bawełnianej w 1 mtr. kw.:	
a — do 250 gr. włącznie	1552.50
b — powyżej 250 do 500 gr. włącznie	1035.—
Z p. 2: Chusteczki na głowę i szale, tkane wielobarwnie, wagi 1 mtr. kw.:	
a — do 250 gr. włącznie	1440.—
b — powyżej 250 do 500 gr. włącznie	900.—
c — powyżej 500 gr.	750.—
Z poz. 200. **Tkaniny półwełniane:**	
P. 1: tkaniny na osnowie bawełnianej — wagi w 1 mtr. kw. powyżej 500 gr.	825.—

Przyspieszone doręczanie listów.

Z dniem 1 sierpnia br. wprowadzone zostają w obrocie wewnętrznym tzw. **przesyłki dworcowe.** Polegać to będzie na tem, że adresaci będą mogli odbierać przeznaczone dla siebie przesyłki, bądź listowe, bądź gazetowe bezpośrednio **po nadejściu pociągu.** Kto pragnie listy w ten sposób **przesyłać** musi zgłosić to pisemnie w swym urzędzie pocztowym, podać nazwisko odbiorcy, nr. pociągu, którym przesyłka ma być przesyłaną oraz nazwę pocztowego urzędu oddawczego, a nadto uiścić ustaloną w taryfie pocztowej **miesięczną opłatę.** Przesyłki takie można wysyłać tylko **raz** dziennie. Odbiorca, poinformowany przez nadawcę o stałych terminach nadejścia przesyłek, winien okazać urzędowi **oddawczemu odnośne zaświadczenie, wydane przez pocztowy urząd odbiorczy. Listy takie nie mogą przewyższać wagi 500 gr, i będą odpowiednio oznaczone. Przesyłek takich nie można nadać jako polecone i muszą być przy nadaniu opłacone.**

To rozporządzenie Ministra poczt i telegrafów zawarte w Dz. U. Nr. 72, poz. 651, ma wielkie znaczenie dla tych firm, które mając siedzibę w jednem mieście, pozostają w stałych stosunkach korespondencyjnych (np. ze swymi zastępcami) w innych miastach.

W poszczególnych wypadkach listów takich wysłać **nie** można, lecz stale wzgl. należytość należy uiścić, conajmniej za **cały miesiąc.**

O ograniczenie zaliczek.

Ministerstwo Skarbu
L. D. V. 3216/1/28. **Warszawa,** dnia 4 lipca 1928 r.

Upoważnienie naczelników urzędów do ograniczania zaliczek kwartalnych na podatek od obrotu.

Do wszystkich Izb Skarbowych i Wydziału Skarbowego Województwa Śląskiego w Katowicach.

Zdarzają się sporadyczne wypadki, że dzięki wyjątkowo niekorzystnej konjunkturze, bieżące kwoty obrotów niektórych przedsiębiorstw, w porównaniu z obrotami osiągniętymi w roku ubiegłym, ulegają znacznemu obniżeniu.

W takich warunkach, gdy płatnik nie prowadzi prawidłowych ksiąg handlowych, opłacanie zaliczek kwartalnych w wysokości, określonej w ustępie drugim art. 56 ustawy o państwowym podatku przemysłowym może niekiedy okazać ujemny wpływ na egzystencję gospodarczą przedsiębiorstwa, a nadto uiszczenie zaliczek w kwotach, określonych na podstawie wymiaru podatku od obrotu za rok ubiegły, pociąga za sobą w ostatecznym wyniku nadpłatę podatku.

W celu ulżenia zasługującym na to płatnikom, Ministerstwo Skarbu upoważnia niniejszem naczelników urzędów skarbowych do ograniczania bieżących zaliczek kwartalnych do kwot, odpowiadających istotnie osiągniętym obrotom.

Ograniczenie kwot przypadających zaliczek kwartalnych nastąpić może tylko na indywidualne podania płatników, wniesione przed terminem płatności każdej zaliczki kwartalnej i nie inaczej jak po uprzedniem stwierdzeniu, że faktycznie bieżące obroty przedsiębiorstwa znacznie się zmniejszyły.

Przyznając niniejsze uprawnienie, Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, że stosować go należy z całą oględnością, oraz poleca Izbom Skarbowym, aby przy sposobności lustracji urzędów badały, czy udzielone ograniczenia znajdują w aktach i w stanie faktycznym należyte uzasadnienie.

Okoliczność ograniczenia zaliczek kwartalnych notować będą urzędy skarbowe w uwadze księgi biorczej oraz w arkuszu wymiarowym nad przedziałkami, dotyczącemi wymiaru za dany okres podatkowy, a podania płatników wraz z referatami decyzji przechowywać w odrębnej teczce dla celów kontroli.

(—) P. Michalski
p. o. Dyrektora Departamentu.

Płatnicy, których obroty w roku 1928 są stosunkowo niższe, niż w roku 1927, winni więc niezwłocznie wnieść odpowiednie podania do urzędów skarbowych o ograniczenie wysokości zaliczek

Ryczałtowanie opłat pocztowych.

Rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów wprowadzonem zostało pewne novum. Na podstawie **zezwolenia** Ministra P. i T. można opłaty pocztowe za nadawane przesyłki listowe tak zwykłe, jak i polecone w obrocie wewnętrznym uiszczać **ryczałtem.** Upoważniony do tego wpisuje do specjalnej książki nadawczej poszczególne adresy odbiorców, o ile chodzi o listy polecone, zaś listy zwykłe wpisuje się **zbiorowo.** Urzędy pocztowe przeliczają ogólną ilość nadanych listów a Ministerstwo P. i T. corocznie ustala wedle wyników tegoż liczenia należytość, która winna być wpłaconą w ciągu 15 dni od odnośnego zawiadomienia o wysokości należnej kwoty. (Dz. U. P. Nr. 72, poz. 653).

Upoważnienia takie będą niezawodnie udzielane tylko poważnym firmom.

Echo pożaru w krak. magazynach kolejowych.

Pomyślny wynik skargi o odszkodowanie.

Jak wiadomo władze kolejowe odmawiały zapłaty odszkodowania tym kupcom, których towary, znajdujące się z początkiem września z. r. w magazynach kolejowych, uległych zniszczeniu podczas pamiętnego pożaru.

Przeciw temu odmownemu zarządzeniu wystąpili poszkodowani na drogę sądową. W jednym znanym nam wypadku orzekły zarówno Sąd I-szej instancji, jakoteż apelacyjny po myśli żądania skargi, zasądzając Kolej na zapłatę szkód.

W motywach wyroku stanął Sąd po myśli art. 84. przepisów kolejowo-przewozowych na stanowisku, iż odpowiedzialność za starty ponosi kolej od chwili przyjęcia przesyłki do przewozu aż do czasu jej wydania. Odpowiedzialności tej nie może uchylić fakt, że odbiorca nie podjął przesyłki w ciągu 24 godzin po zawiadomieniu go o nadejściu towarów.

Wedle art. 81 tych przepisów przewozowo-kolejowych odpowiedzialność nadawcy rozpoczyna się bowiem wówczas, gdy odbiorca zwleka z odebraniem przesyłki, a nadawca **mimo wezwania** nie daje żadnego, albo odpowiedniego zarządzenia. Z tą chwilą kolej ma prawo wziąć przesyłkę na skład i wówczas odpowiada tylko, jako depozytarjusz, a nie jako przewoźnik.

Skoro zatem kolej wymogom przepisów kolejowo-przewozowych zadość nie uczyniła, tj. nie zawiadomiła nadawcy o fakcie nieodbioru przesyłki po upływie 24 godzin przez adresata, wzgl. nie oddała po upływie tego terminu i po zawiadomieniu nadawcy towarów na skład na koszt i bezpieczeństwo nadawcy, przeto zasądzona została na zapłatę pełnego odszkodowania.

Wyrok II-giej instancji w sporze wdrożonym przez jednego z kupców krakowskich, zastąpionego przez adw. Dra Szymona Feldbluma o kwotę poniżej zł. 1.000, jest już prawomocny.

Zaznaczamy, iż w myśl powołanych przepisów kolejowo-przewozowych termin wniesienia skargi wynosi 1 rok. Termin ten ulega przerwie, o ile poszkodowany w międzyczasie wniósł pisemną reklamację do władz kolejowych aż do czasu otrzymania odmownej odpowiedzi.

Z życia organizacji.

Ogólny Zjazd drobnego kupiectwa Wschodniej Małopolski. Onegdaj odbył się we Lwowie, w salach Stowarzyszenia Drobnych Kupców (Ornstein) Ogólny Zjazd Drobnego Kupiectwa Wschodniej Małopolski.

Obrady Zjazdu trwały dzień cały. Między innemi poruszył Dr. Burka oraz prezes Ornstein sprawę podatkową, która dla drobnego kupiectwa jest kwestją najbardziej palącą. P. Vogel żąda uwolnienia drobnego kupiectwa od podatku obrotowego. Dr. Reich zapewnił zebranych o swojej pomocy, której podobnie jak dotąd i dalej im nie odmówi.

Inż. Henryk Feuerstein nie podziela zdania tych, którzy sądzą, że reforma podatku i patentów da się osiągnąć w drodze demonstracji. Bezsprzecznie organizacje powinne być silne i zespolone, bo to jest ważne dla każdej akcji. W samej rzeczy należy inaczej walczyć o słuszne prawa drobnego kupieotwa.

Mowca ponawia swój wniosek, zgłoszony dnia 6 maja na Radzie Naczelnej Kupiectwa Żydowskiego w Polsce w Warszawie, żądając przeprowadzenia ścisłych badań statystycznych, wykazujących niezbicie kurczenie się średnich i drobnych przedsiębiorstw handlowych. — Wniosek ten został w Warszawie jednomyślnie uchwalony i w tym kierunku prowadzone są badania. Organizacje drobnego kupiectwa powinny w ramach swoich również rozpocząć zbieranie materjałów.

Nie należy zbyt dużo żądać od Sejmu. Nasz parlamentaryzm jest chory i nie wiele może w tej mierze uczynić. Decydującym czynnikiem jest Rząd. Nasz Rząd obecny nie rozumie długich tyrad, tylko mowę cyfr i faktów. Jeśli drobne kupiectwo wystąpi z faktami, to nie pozostanie obojętny na słuszne postulaty drobnego kupiectwa.

KRONIKA.

Dwudziesto-procentowa podwyżka kolejowej taryfy osobowej na P. K. P. ma wejść w życie 15 sierpnia 1928 r.

Pan poseł, prof. Adam Krzyżanowski z B. B. W. usprawiedliwia w „Czasie“ Nr 170 tę podwyżkę koniecznością budżetową, skoro sejm uchwalił podwyżkę płac kolejarzy i urzędników państwowych, a nie uchwalił nowych podatków.

Przy tej sposobności stwierdza poseł prof. Krzyżanowski: „godząc się na pewne zwyżki taryf kolejowych, niepodobna wstrzymać się od przypomnienia, **że nasz podatek obrotowy jest wygórowany** znacznie wyższy, niż niemiecki (**wynosi tam netto 0,6%**). Byłoby rzeczą pożądaną, aby polityka finansowa rządu poszła po drodze zniżki podatku obrotowego, gwoli utrzymaniu naszej zdolności konkurencyjnej na targach zagranicznych i gwoli ulżeniu życiu gospodarczemu“.

Niestety, Minister Skarbu dalej tajnemi okólnikami powoduje wzmożenie czynności egzekutorów w czasie przednowku, gdy w miastach handel nie tylko że ma ogórkowy sezon, ale nie ma utargu gotówkowego.

Niestety, stwierdzić wypada, że w r. 1928 wymiary podatku obrotowego są wydęte i że dadzą o przynajmniej 50% wyższe dochody skarbowe, aniżeli w roku 1927.

Targi jesienne. Libierzec (Reichenberg) Czechosłowacja od 18—24 sierpnia 1928, **Berl n** (targi meblarskie) od 23—28 sierpnia 1928, **Lipsk** od 26 sierpnia do 1 września 1928, **Berlin** (wystawa radjowa) od 31 sierpnia do 5 września 1928, **Wiedeń** od 2 do 9 września 1928, **Wrocław** od 2 do 4 września 1928, **Praga** od 25 września do 2 października.

NOWY KARTEL GUZIKÓW. Od dłuższego już czasu toczą się między producentami guzików Czechosłowacji, Niemiec i Francji, pertaktacje mające na celu umowę w sprawie ochrony terytorjalnej, tak, że między temi trzema państwami nastąpiłby podział w myśl którego wyznaczone zostałyby pewne ściśle określone rynki zbytu, jak również ustalonoby ceny, poniżej których nie wolnoby było poszczególnym fabrykom towaru swego sprzedawać. Chwilowo faktycznej centrali sprzedaży nie byłoby, a na fabryki zostałby tylko wywarty nacisk, by nie odstępowały bez uprzedniego porozumienia się od wyznaczonych i ugodzonych wzajemnie warunków.